

Ogłoszenia wszelkiego rodzaju przyjmują się za opłatą od wiersza drobnego (petit) po 8 centów za każde następne 5

Wychodzi w Krakowie 4 razy w tygodniu w dniu przedstawienia teatralnego.

Cena prynuematy miesięcznej 50 cen.
Numer pojedynczy kosztuje 5 cent.

Przynematę przyjmują: Administracja
Czasu, przy ulicy Różanej Nr. 413
i Kasu Teatralna.

Kraków 22 stycznia.

We wtorek po raz drugi dramat uwieńczony trzecią nagrodą na konkursie dramatycznym w r. 1875, przez Juliana z Poradowa p. t. „Wesels Zdobywcy czyli Atylla król Hunnów.“

Dziś piąty wielki bal maskowy w salach reutowych. O północy przedstawioną będzie w teatrze komedia: „W Pacanowie“.

Kostiumy zamawiać można u krawca teatralnego, obok sali reutowej.

Przez cały tydzień odbywać się będą próby z dramatu Borniera: „Córka Rolanda“, przełożonego dla sceny krakowskiej przez p. Lucyana Siemieńskiego, który w przyszłą sobotę ukaże się na benefis naszej znakomitej artystki p. Hoffmann.

TEATRA POLSKIE.

Warszawa. W tych dniach rozdano role do nauki artystom teatru warszawskiego ze sztuki Pawła Lindau, noszącej tytuł: „Marya i Magdalena“. Podobno dwie tytułowe role grać będą panie R. Popiel i Rakiewiczowa. Nie-

bawem wznowią na tej scenie komedię Fredry (ojca) „Dożywocie“.

Wiadomości artystyczne.

Dzienniki włoskie opowiadają zabawną anegdotkę o znakomitym powieściopisarzu angielskim, Karolu Dickensie z czasów, gdy Dickens odbywał pierwszą swą podróż po Włoszech. Bawiąc w Rzymie, co wieczora udawał się Dickens do Kolloseum gdzie przebywał do późnej nocy. Policja przestrzegala go, ażeby się miał na ostrożność i, ponieważ w tej stronie ukrywało się wielu rabusiów, lecz autor „Pikwikistów“ nic sobie z tych przestroż nie robił. Zdarzyło się pewnej nocy, że gdy błąkał się wśród starożytnych murów Kolloseum, wyszedł niespodzianie z za węgla na wpół zburzonej ściany jakiś człowiek, w płaszcz otulony i mocno otarł się o Dickensa mijając go. Ten ostatni przypomniał sobie przestrogi policyi, sięgnął więc natychmiast ręką do kieszeni i spostrzegł, że nie ma zegarka. Rzucił się więc bez namysłu za nieznanym a dopadłszy go, ponieważ słabo jeszcze mówił po włosku, wołał tylko wstrząsając nim potężnie „Orologgio!“ „Orologgio!“ (Zegarek! zegarek) Nieznajomy bez oporu wyjął zegarek, oddał go Dickensowi i umknął. Dopiero gdy rozdrażniony tą przygodą Dickens powrócił do swego mieszkania, spostrzegł swój własny zegarek, którego przez zapomnienie nie wziął z sobą, leżący na biurku, a zarazem ujrzął się w posiadaniu

cudzego przesłicznego chronometra, do którego niechcący przyszedł w sposób rozbójniczy. Pobiegnął natychmiast do biura policyjnego, ażeby tam złożyć cudzą własność, i zastał tam właśnie nieznanego z Kolloseum, który tylko co podał był do protokołu szczegółowy rozbójniczego napadu, którego ofiarą padł niedawno. Nastąpiły wyjaśnienia i przeproszenia, a w końcu przedstawił się nieznanemu Dickensowi jako jego ziomek.

Inseraty.

MONSIEUR DUMAIRE

poleca się szanownej publiczności przy bieżącym karnawale, prosząc o dalsze względy, jakimi go dotąd zaszczycano;

kamelie, kwiaty,

PIĘKNE BUKIETY I KRZEWY,
po umiarkowanych i przystępnych cenach.

Prócz tego udziela lekcji języka francuskiego według własnej metody.

ulica Grodzka Nr. 67.

TEATRA W POLSCE

przez **Estreichera.**

L W Ó W.

(Ciąg dalszy).

W r. 1822 wychodzi komedia F. Chotomskiego: „Kobiety górno uczone“, przerobiona z Moliera.

Pod r. 1825 napoykamy Fedrę Rasyna przekładu W. Kopystyńskiego.

Jaszowski St. pisze i tłumaczy wiele sztuk dla sceny lwowskiej i mimo ograniczonych zdolności przysłużył się takowej — wydał w r. 1826 dwie komedye.

Rok ten 1826 przygotował piśmiennictwu znakomitą niespodziankę: Fredro Alex. wydał pierwsze tomy prac swoich w Wiedniu, które potem dodrukował we Lwowie w r. 1830, 1834, 1838 i 1839.

Po Fredrze musiało wszystko błędem się wydać cokolwiek tam pojawiło się później. Thullie Winc. ma tę zasługę, że porówno jak Kamiński tłumaczył mnóstwo dzieł dramatycznych, a komedye, które wydał r. 1827 i 1833 noszą piętno znajomości efektu sceniczności i biegłości pióra.

W r. 1830 wyszły dosyć dobre komedye Fel. Boznańskiego naśladowujące manierę Fredry, lecz bez piętna tego geniuszu.

W r. 1831 i 1832 wyszły cztery sztuki osławionego Mich. Suchorowskiego.

W r. 1832 Karszniki Ant. Hr. wydrukował trzy sztuki, a wiele innych pozostawił w rękopiśmie.

W roku 1833 Konstantego Słotwińskiego wydana sztuka „Lellum polellum“ i kilka w rękopiśmie, nie były grywane.

Wartości nie ma sztuka Szadbeja Ign. z r. 1836: „Panna Gertruda“, jak równie wydana tragedia „Medyceusze“ (r. 1833 Wiedeń).

Historycznymi dramatami odznacza się Karol Szajnocha, drukując tragedye od r. 1843 do 1850.

W r. 1844 wychodzi Ludgarda Kropińskiego. Nędzny wierszokleta Kaz. J. Turowski wydaje r. 1846 trag.: „Macocho“.

W r. 1847 wychodzi Lenartowicza „Hamlet“, który nie był grywany, natomiast Stryjewski Tom. przedstawia dram.: „Studentci“, a „Teresitę“ Karol Lidl, lecz obiedwie sztuki pozostają w rękopiśmie.

W r. 1848 i 1854 Pilat Stanisław wydaje dramata: Strusiowie, Zofia Morsztynówna.

W r. 1849 wychodzi Ładnowskiego Alex. „Berek zapieczętowany“.

W r. 1853 Starzewski Feliks przedstawia niedrukowany dramat „Serce i wzrok“. Późniejsze lata obejmują już liczniejszy zasób utworów scenicznych, Urbańskiego, Cieszewskiego, Starzyńskiego, Fredry (syna).

W r. 1805, Suffer Lehmann, wydał Lemberger Theater Taschenbuch.

W r. 1841 wydał Godziński Michał suffer, „Bukiet z ulubionych śpiewów teatralnych“. Lwów r. 1843—4 wyszedł „Przegląd dzieł odegranych na scenie lwowskiej, plakat pół-

arkuszowy“; r. 1830 wydał Aśnikowski Jan ulubione śpiewki z Chłopca milionowego; r. 1842 wydał Sksrbek: Prawa dla teatru lwowskiego.

Do wyświetlenia historii intryg teatralnych osłoniętych płaszczem dobra publicznego z ostatnich czasów we Lwowie, dobrem są objaśnieniem broszury: Miłaszewskiego: Sprawozdania (1864—69), Urbańskiego Aurel.: Poгляд na sprawę teatru (1869), Ciszewskiego K. Kilka uwag o teatrze lwowskim (1863) a poniekad także i sprawozdanie wydziału towarzystwa przyjaciół sceny narodowej (1870).

Poprzedziwszy rzecz, zestawieniem bibliograficznym.

Przechodzę do historii widowisk we Lwowie.

Najdawniejszy zbytek widowisk a raczej szkolnych dyalogów, dochował nam Chometowski w „Dziejach teatru polskiego (str. 81), w których podaje osnovę dyalogu granego r. 1666 w Kollegium ormiańskim p. t.: „Rypsyma pauna i męczenniczka“ albo „Tyradyt przemieniony“, tragedia nabożna, wierszami ormiańskimi a intermedjami polskimi złożona. W tej pięćdziesięciu sztuk grało więcej pięćdziesięciu osób. Sztuka ta tem ciekawsza, iż dochowała ślad grywania w Polsce sztuk w języku Ormian.

Jest ślad odprawionej r. 1700 procesji z maskami (o tem Chometowski), lecz to nie należy do historii widowisk publicznych.

(Ciąg dalszy nastąpi).



Z zawieszeniem abonamentu.

Nr. porządkowy 56.

TEATR KRAKOWSKI.

W Niedzielę dnia 23 Stycznia 1876 r.

Opera buffo w 4 aktach z francuskiego, przez Hektora Cremieux — muzyka J. Offenbacha:

ORFEUSZ W PIEKLE

OSOBY:

Jowisz — — — — —	Pan Dyliński.	Pomona — — — — —	P. Krasnopolska.
Orfeusz — — — — —	Pan Wołoszka.	Aurora — — — — —	Pani Wyszomirska.
Eurydyka — — — — —	Panna Ćwiklińska.	Mars — — — — —	Pan Stonarski.
Aristenes — — — — —	Pan Ignatowski.	Merkury — — — — —	Pan Janusz.
Pluton — — — — —	Pan Eker.	Morfeusz — — — — —	Pan Morys.
John Styx — — — — —	Panna Wojnowska.	Apollo — — — — —	Pan Petrowicz.
Opinia publiczna — — — — —	Panna Kwiecińska.	Eskulap — — — — —	Pan Waleryan.
Wenus — — — — —	Panna Solska.	Wulkan — — — — —	Pan Raaba.
Kupido — — — — —	Pani Kwiecińska.	Bacchus — — — — —	Pan Danielewicz.
Junona — — — — —	Panna Włodarska.	Janus — — — — —	Pan Marczewski.
Diana — — — — —	Panna Wyszowska.	Saturn — — — — —	Pan Polak.
Minerwa — — — — —	Panna Sławińska.	Neptun — — — — —	Pan Recki.
Flora — — — — —	Panna Ficzkowska.	Herkules — — — — —	Pan Bąkowski.
Hebe — — — — —	Pani Siedlecka.	Bogowie — Boginie — Muzy — Nimfy — Gracye —	
Bellona — — — — —	Panna Stanczewska.	Duchy piekielne — Amorki — Furje — Tytany —	
Westa — — — — —		Bachantki — Satyry — Potwory.	

Akt I śmierć i porwanie Eurydyki, akt II Olimp, akt III Jowisz muchą, akt IV Bal w piekle.

Dyrektor muzyki p. K. Hofman.

CENA MIEJSC. Łoża parterowa lub I^o piętra 6 złr. — Łoża drugiego piętra 4 złr. — Fotel w sześciu pierwszych rzędach 1 złr. 50 cent. — Krzesło 1 złr. — Krzesło do łoży parterowej lub I^o piętra 2 złr. — Krzesło numerowane na Balkonie w pierwszych dwóch rzędach 1 złr., w następnych 80 cent., w dalszych 70 cent. — Parter 60 cent. — Galeryja 30 cent.

Początek o godzinie siódmej.